

Tomasz Dywan

Uniwersytet Wrocławski, Instytut Historyczny

**DAWNE WODOCIĄGI I KANALIZACJA LWOWA  
– W KWESTII NIEDOSTRZEGANIA ZŁOŻONOŚCI PROBLEMATYKI  
BADANIA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ\***

- Харчук Христина: *Водогін міста Львова (від початку XV ст. До 1939 р.)*, Львів: Видавництво "Аверс" 2015, s. 215.

- Гранкін Павло: *Каналізація міста Львова (від початку XV ст. до 1939 р.)*, Львів: Видавництво "Аверс" 2015, s. 135.

W 1899 r. na terenie byłej Galicji, niemal równocześnie, zostały podjęte przez miejskie samorządy Lwowa i Krakowa znaczące inwestycje infrastrukturalne, polegające na wybudowaniu centralnych wodociągów. Miały one za zadanie zaopatrzyć na masową skalę mieszkańców tych miast w dobrej jakości wodę pitną. Obydwa zostały uroczyście uruchomione w 1901 r.<sup>1</sup> W 2001 r. zarówno w Krakowie, jak i Lwowie, miejskie przedsiębiorstwa wodociągowe obchodziły setną rocznicę swojego istnienia. Miały wówczas miejsce wystawy okolicznościowe, spotkania i odczyty, które doprowadziły do wzmożenia zainteresowania historią implementacji nowoczesnych urządzeń wodociągowych. Z tej okazji ukazała się wydana przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Krakowie monografia Roberta Wierzbickiego, traktująca o wodociągach Krakowa<sup>2</sup>.

---

\* Tekst powstał w wyniku realizacji projektu badawczego finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki: *Miejska infrastruktura techniczna Lwowa 1870–1918* (nr UMO-2014/15/B/HS3/02493).

<sup>1</sup> Odnośnie projektu i budowy wodociągu centralnego dla Krakowa por. S. Wilkosz: *Wodociąg bielański dla Krakowa*, [w:] *Zabytki techniki wodociągowej Polski. Konferencja naukowa, Wrocław 17–19 maja 1989*, Wrocław 1989, s. 206–214; R. Wierzbicki: *Wpływ infrastruktury wodociągowej i kanalizacyjnej na rozwój Krakowa do roku 1918*, [w:] *Rola inżynierii miejskiej w rozwoju Krakowa. Materiały sesji naukowej odbytej 19 maja 2001 roku*, Kraków 2003 (*Kraków w dziejach narodu*, red. M. Małecki), s. 79–83.

<sup>2</sup> R. Wierzbicki: *Wodociągi Krakowa*, cz. 1: *Do 1939 r.*, cz. 2: *1940–2000*, Kraków 2001.

Monografia krakowskich wodociągów zainspirowała także pracowników Lwowskiego Miejskiego Komunalnego Przedsiębiorstwa „Lvivvodokanal” (Львівводоканал) do przygotowania podobnego opracowania okolicznościowego dla Lwowa. Tego zadania podjęli się architektka i historyk sztuki Krystyna Charczuk (wodociągi) oraz historyk Pavlo Hrankin (kanalizacja). Opracowanie historii lwowskich wodociągów i kanalizacji w okresie od średniowiecza do 1939 r. okazało się zadaniem niełatwym i zajęło Autorom kilka lat. Obydwa opracowania uzyskały pozytywną rekomendację Instytutu Narodoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy i zostały skierowane do druku w 2015 r.

Zarówno książka Wierzbickiego, jak i recenzowane pozycje, miały za zadanie zanalizować znane przekazy źródłowe, jak również fachową literaturę, ujmującą problematykę miejskich wodociągów i kanalizacji. Praca Wierzbickiego ma więc charakter popularyzatorski. Charczuk i Hrankin podjęli się bardziej ambitnego zadania, gdyż zdecydowali się, oprócz zanalizowania istniejącej literatury, na podjęcie kwerend archiwalnych, które – jak można by się spodziewać – powinny doprowadzić do ustalenia nieznanych faktów i poczynienia wniosków, być może weryfikujących dotychczasowy stan wiedzy co do historii lwowskich wodociągów i kanalizacji. W związku z tym teksty recenzowanych opracowań zostały opatrzone przypisami i dodatkowo bogato ilustrowane wyobrażeniami map, projektów budynków i urządzeń oraz dziewiętnasto- i dwudziestowiecznych fotografii.

Autorzy sięgnęli zatem do twórczości burmistrza lwowskiego Józefa Bartłomieja Zimorowica (1597–1677), kanonika lwowskiego Jana Tomasz Józefowicza (1662–1728) oraz Dionizego Zubrzyckiego (1777–1862). Ponadto korzystali z edycji dokumentów, opracowanej przez dyrektora Miejskiego Archiwum Lwowa Aleksandra Czołowskiego (1865–1944) oraz opracowania Łucji Charewiczowej (1897–1943) – pierwszej monografii lwowskich wodociągów. Charewiczowa analizowała zachowane przekazy źródłowe i ustaliła najważniejsze fakty, począwszy od budowy infrastruktury wodociągowej w latach 1404–1407, prowadzonej przez mistrza Hanusza z inicjatywy wywodzącego się z rodziny pierwszych wójtów lwowskich witra katedralnego Piotra Stechera<sup>3</sup>.

Charewiczowa przypuszczała, że budowniczy lwowskiego wodociągu mogli się inspirować urządzeniem wodociągu krakowskiego, powstałego na przełomie XIV i XV w.<sup>4</sup> Ta hipoteza badaczki dziejów Lwowa jest godna zauważenia. Charczuk nie rozwinęła szerzej tego wątku. Być może spowodowane to było brakiem

---

Korzystam z drugiego rozszerzonego i poprawionego wydania, tenże: *Wodociągi Krakowa*, Kraków 2011.

<sup>3</sup> J. Adamski, M. Biernat, J.K. Ostrowski, J.T. Petrus: *Katedra łacińska we Lwowie*, Kraków 2013 (*Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, cz. I: *Kościół i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, red. J.K. Ostrowski, t. 21), s. 15–16.

<sup>4</sup> Ł. Charewiczowa: *Wodociągi starego Lwowa 1404–1663*, Lwów 1934 (*Biblioteka Lwowska*, t. 24), s. 8.

dostępu do polskojęzycznej literatury, poświęconej problemowi zaopatrzenia miast średniowiecznych w wodę pitną. Stąd brakuje rozważań odnośnie znaczenia łacińskich (*labor canalium, aedificatio canalium, aquaeductus*) czy niemieckich (*wassirleytir, wassergank*) zwrotów, występujących w piętnastowiecznych dokumentach a wzmiankowanych już przez Charewiczową (s. 23–24)<sup>5</sup>. Nie zawsze ich użycie w tekstach zawieranych umów lub prowadzonych rachunków, mogło oznaczać urządzenia wodociągowe. Na przykład zwrotem *aquaeductio* oznaczano czynność dostarczania wody pitnej przez nosiwodów, skądinąd na tę usługę był spory popyt w miastach średniowiecznych<sup>6</sup>. Zaś użycie zwrotu *canalis* mogło oznaczać zarówno wodociąg, rynsztok, rów wykopany celem doprowadzenia wody lub przeciwnie, dla odprowadzania nieczystości do pobliskiej rzeki. Stwierdzenie, że powyższe zwroty oznaczają urządzenia wodociągowe lub kanalizacyjne może nastąpić, jeżeli w ramach analizowanego tekstu występuje opis prac budowlanych, bądź zwrot oznaczający biegłego w takich robotach rurmistrza (*magister cannalium/aquaeductum, rormeister*)<sup>7</sup>.

Podobnie Hrankin nie wyjaśnił, co rozumie pod określeniem „ровы и канави” używanym w tekście. Czytelnik zmuszony jest domyślać się czy Autor ma na myśli otwarte rowy, fosy, bądź rynsztoki. Czy też chodzi o rowy, które omurowano, zakryto deskami, bądź przesklepiono i zasypano ziemią (s. 10, 14). W tym ostatnim wypadku mielibyśmy do czynienia z kanalizacją, która jest głównym przedmiotem jego zainteresowań. Tak też należałoby interpretować informację zawartą w *Kronice miasta Lwowa* Zubrzyckiego, o istnieniu wodociągów i podziemnych kanałów. Hrankin powtórzył określenia cytowane przez Harewiczową, które odnoszą się do podjęcia budowy wodociągów i być może kanałów, lecz bez poparcia tych przypuszczeń analizą zachowanych dokumentów (s. 15–16). W obydwóch pracach brak jest głębszej refleksji nad fachowym słownictwem, oznaczającym różnorakie elementy urządzeń wodociągowych czy kanalizacyjnych, do czego odniosę się poniżej.

Pod pojęciem wodociągów należy rozumieć przewody podziemne (murowane, gliniane, drewniane, bądź metalowe), doprowadzające wodę z ujęcia (źródła, bądź rzeki) do miasta a następnie po nim ją rozprowadzające. Instalacji takich systemów w miastach europejskich zaczęto dokonywać od końca XII i w XIII w. Inwestycje podejmowali mieszkańcy rozwiniętych gospodarczo miast handlowych (jak np. Genui, Sieny, Viterbo, Rouen, Londynu, Provins). Od końca XIII w. urządzenia wodociągowe zaczęto instalować w miastach niemieckich, natomiast w XIV i XV stuleciu budowy

<sup>5</sup> Tamże, s. 7–8.

<sup>6</sup> P. Cembrzyński: *Zaopatrzenie w wodę i usuwanie nieczystości w miastach stref bałtyckiej i sudecko-karpackiej w XIII–XVI wieku*, Wrocław 2011 (*Wratislavia Antiqua. Studia z dziejów Wrocławia*, 14), s. 18.

<sup>7</sup> U. Sowina: *Budowniczowie wodociągów w miastach polskich*, „Archeologia Historica Polona” t. 7: 1997, s. 140–144; też: *Woda i ludzie w mieście późnośredniowiecznym i wczesnonowożytnym. Ziemie polskie z Europą w tle*, Warszawa 2009, s. 259–263.

takich systemów były już normą<sup>8</sup>. Wodociągi stanowiły doskonalszą formę zaopatrzenia w wodę pitną, gdyż najczęściej dostarczały dobrej jakości wody źródlanej. Ich budowę należy rozpatrywać w kontekście takich czynników, jak wzrost liczby mieszkańców, stopień ich zamożności a także rozwój gospodarczy danej wspólnoty miejskiej, ewentualnie inspirowanie się budową urządzeń wodociągowych, jakie zainstalowano w innych miastach. Podjęcie trudu ich budowy było jedną z najważniejszych, oprócz budowy murów obronnych, wspólnych inwestycji mieszkańców. Lwowianie zdecydowali się podjąć taką budowę w kilka lat po tym, jak wybudowano około 1400 r. urządzenia wodociągowe w Krakowie. Można przypuszczać, że ujęcie lwowskie (prawdopodobnie zasilane źródłami na Pohulance), dostarczało miastu dobrej jakości wodę źródlaną. W Krakowie wodę pobierano z odnogi rzeki Rudawki, która zasilala miejskie fosy. Za pomocą urządzenia czepakowego napędzanego kołem wodnym (urządzenie takie zwano „rurmus”), wodę rzeczną podnoszono do zbiornika wyrównawczego, skąd grawitacyjnie rozprowadzano ją drewnianymi przewodami wodociągowymi. Od 1400 r. pobierano w Krakowie opłatę wodociągową (*rurowe*), która była przeznaczona na utrzymywanie i naprawę infrastruktury wodociągowej<sup>9</sup>.

Z uwagi na korzystne ukształtowanie terenu, we Lwowie nie było potrzeby budowy kosztownego rurmusa. Wodę z ujęcia prowadzono przewodami na sposób grawitacyjny. Ta najprostsza i w efekcie znacznie tańsza konstrukcja, polegała na tym, że woda płynęła już od ujęcia po spadku terenu do miasta. Ciekawym było by zweryfikowanie, czy zachowały się przekazy bliżej opisujące, w jaki sposób zorganizowano ujęcie wody źródlanej oraz jakie były prawne sposoby dysponowania tym ujęciem i ciągiem rur prowadzących wodę do miasta. Takie opisy są niezwykle rzadkie, jednak można przypuszczać, że nowych informacji mogłaby dostarczyć kwerenda materiałów pochodzących z zespołu Magistratu miasta Lwowa, przechowywanego w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie. Wprawdzie pomoce archiwalne w postaci inwentarza tego zespołu są niedoskonałe, gdyż w wielu przypadkach nie ujmują istotnych oryginalnych tytułów ksiąg. To uwagę Autorów powinny w szczególności przyciągnąć *Acta Peculiaris Magistratus consularis cum communitate civitatis Leopoliensis (1615–1787)*<sup>10</sup> i księgi kasowe Magistratu z lat 1404–1772<sup>11</sup>. Przy czym kwerendę w wymienionych materiałach powinny ułatwić opracowane w XIX w. rzeczowo-imienne indeksy do

<sup>8</sup> U. Sowina: *Woda i ludzie...*, s. 253–258, 263–264; P. Cembrzyński: dz. cyt., s. 40–42.

<sup>9</sup> E. Ligęza: *Wodociągi dawnego Krakowa do połowy XVII wieku*, Kraków 1971 (*Kraków dawniej i dziś*, nr 18), s. 28, 54–59. Bardziej szczegółowy opis „rurmusa” podają U. Sowina: *Woda i ludzie...*, s. 280–282; R. Wierzbicki: *Wodociągi Krakowa...*, s. 21–23; tenże: *Wpływ infrastruktury...*, s. 71–72; P. Cembrzyński: dz. cyt., s. 43–45.

<sup>10</sup> Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie [dalej jako CDIAU-L]: fond 52, opis 2, sprawa 661–665.

<sup>11</sup> CDIAU-L: fond 52, opis 1, sprawa 695–768.

protokołów Rady Miejskiej i burmistrzów za lata 1382–1787<sup>12</sup>. Bez pracochłonnej analizy tej dokumentacji trudno oczekiwać w pracach Charczuk i Hrankina nowych ustaleń faktograficznych, czy też weryfikacji ustaleń obecnych w dotychczasowej literaturze przedmiotu.

Harczuk zanalizowała natomiast dokumentację uporządkowaną w ramach jednostki archiwalnej, zawierającej dekrety królewskie, umowy i opisy podłączeń do wodociągu z okresu XVI i początku XVII w. (s. 30–34). Po lekturze kilku stron omawiających ten wątek, czytelnik ma pewien niedosyt wiedzy. Nie wiemy mianowicie, czy i w jakiej wysokości pobierano od właścicieli nieruchomości opłaty (*rurowe, wodne*) za używanie wodociągów. Była to powszechnie stosowana w innych miastach praktyka, dzięki której pozyskiwano fundusze na utrzymanie a nawet rozbudowę instalacji wodociągowej. Ciekawym problemem byłoby ustalenie, czy oprócz wodociągu miejskiego we Lwowie istniały przed 1772 r. wodociągi prywatne. Na przykład klasztorne. Wiadomo bowiem, że w XIX w. użytkowano we Lwowie tzw. „wodociąg dominikański”, zasilany w wodę przez źródła bijące na górnym Łyczakowie<sup>13</sup>. Można przypuszczać, że ta nazwa odnosiła się do wodociągu należącego ongiś do klasztoru Dominikanów. Harewiczowa wzmiankowała w swojej monografii kilka przywilejów królewskich z XV i XVI w., zezwalających na podjęcie budowy łaźni w mieście i na przedmieściach, a także mykwy przy synagodze Złotej Róży<sup>14</sup>. Znów nie wiemy, w jaki sposób zaopatrywano je w wodę. Warto byłoby uszczegółwić, czy wymieniane w dokumentach obiekty, podłączono do wodociągu zarządzanego przez Radę Miejską, a zatem płacono do Magistratu odpowiednio ustalone opłaty, czy może wręcz przeciwnie, korzystano z innego sposobu zaopatrywania się w czystą wodę, być może pochodzącą z prywatnego wodociągu.

Skądinąd Lwów od XVI do połowy XVII w. był ważnym miastem handlowym i ośrodkiem rzemieślniczym. Warto byłoby w tym kontekście określić stan zaopatrzenia miasta, jak i rozległych przedmieść w dobrej jakości wodę. Harewiczowa zwróciła uwagę na pojawiające się skargi mieszczan na niewydolny wodociąg<sup>15</sup>. Zatem we Lwowie – co nie było szczególnie dziwne – istniał deficyt wody pitnej, który musiano uzupełniać czerpaniem jej ze studni, bądź jej transportowaniem do miasta z pobliskich źródeł. Chroniczne problemy z utrzymaniem dostatecznego zaopatrzenia w wodę, doprowadziły do powołania dekretem Jana Kazimierza z 1663 r. specjalnych komisarzy kasy wodociągów i dróg (*lonheri seu oeconomi aquaeductuum et reparationis viarum*), zarządzających osobną kasą, przeznaczaną na utrzymanie wodociągów i dróg<sup>16</sup>. Kwestia użytkowania i utrzymywania wodociągu we Lwowie cią-

<sup>12</sup> Tamże: sprawa 1176–1217.

<sup>13</sup> *Wodociąg t. zw. Dominikański*, „Gazeta Lwowska” R. XC: 20 listopad 1900 nr 265, s. 4; Ł. Charewiczowa: s. 18.

<sup>14</sup> Ł. Charewiczowa: s. 17–19.

<sup>15</sup> Tamże, s. 12–14.

<sup>16</sup> A. Czołowski: *Pogląd na organizację i działalność dawnych władz miejskich do 1848 r.*

gle pozostaje bez zadowalającego opracowania. Inspirujące dla podjęcia tego wątku mogłyby być badania przeprowadzone przez Urszulę Sowinę nad zaopatrzeniem miasta Krakowa w wodę<sup>17</sup>. Należałoby zatem dokonać próby ustalania liczby studni oraz szacunkowej oceny wydajności lwowskich wodociągów od XV do XVIII w., w stosunku do zapotrzebowania zarówno mieszkańców, jak i rzeźników, piwowarów, słodowników, garbarzy i farbiarzy, które to profesje generowały największy popyt na wodę<sup>18</sup>.

Ważnym wątkiem związanym z poruszaną problematyką jest technologia budowy wodociągu. W miastach środkowoeuropejskich od XIV stulecia regułą było układanie wodociągów z nawierconych kłód (świerkowych, jodłowych, modrzewiowych, rzadziej dębowych). Łączono je najczęściej metalowymi mufami, uszczelniając złącza sznurami i pakułami lnianymi, bądź konopnymi. Innym typem drewnianych przewodów, stosowanych w przypadku wodociągów grawitacyjnych były te układane z belek drewnianych, w których drążono zagłębienia dla poprowadzenia wody. Nakrywano je dranicami i uszczelniano smołą. Być może ten typ przewodów, lub obydwa, zastosowano w przypadku Lwowa. Interesującym byłoby bardziej szczegółowe omówienie technologii budowy drewnianych wodociągów we Lwowie, zarówno na podstawie zachowanych zapisów w księgach kasowych, jak i na podstawie interpretacji znalezisk archeologicznych (jeśli są dostępne) oraz porównanie uzyskanych wyników z ustaleniami Urszuli Sowiny i Pawła Cembrzyńskiego<sup>19</sup>. W ramach tego wątku, ważnym ustaleniem Charewiczowej jest stwierdzenie ułożenia glinianych rur wodociągowych przez Stechera oraz skargi mieszczan na nieszczelność nowo ułożonych przewodów glinianych w 1644 r.<sup>20</sup> Były to rzadkie przykłady zastosowania tego typu przewodów na północ od Alp (Sowina zna takie przypadki z Augsburga i Wrocławia, zaś Cembrzyński ponadto z Legnicy). Nie wiemy co skłoniło inwestora i wykonawcę wodociągu do zmiany takiej techniki budowy, gdyż wiadomo, że gliniane przewody niebawem zastąpiono drewnianymi (s. 37). Przypuszczać należy, że były podatne na pęknięcie, stąd użytkownicy wodociągu mogli być negatywnie ustosunkowani do glinianych przewodów wodociągowych<sup>21</sup>.

Istotną cezurą w historii Lwowa był rok 1772 r., kiedy to w wyniku I rozbioru Rzeczypospolitej, miasto stało się stolicą przyłączonego do monarchii Habsburgów, „wymyślonego” przez doradców Marii Teresy kraju – Królestwa Galicji i Lodomerii. Habsburska administracja uważała przyłączoną prowincję za szczególnie zacofaną. Z tego względu wymagającą podjęcia różnorodnych działań modernizacyjnych przez

---

[w:] *Miasto Lwów w okresie samorządu*, Lwów 1896, s. LVII–LIX.

<sup>17</sup> U. Sowina: *Ze studiów nad dochodami i wydatkami na studnie i wodociągi Krakowa w XIV–XVI w.*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” t. LXX: 2010, s. 79–88.

<sup>18</sup> P. Cembrzyński: dz. cyt., s. 20.

<sup>19</sup> U. Sowina: *Woda i ludzie...*, s. 301–309; P. Cembrzyński: s. 45–47.

<sup>20</sup> Ł. Charewiczowa: s. 7, 14.

<sup>21</sup> U. Sowina: *Budownictwo wodociągów...*, s. 147–148; też, *Woda i ludzie...*, s. 298–301; P. Cembrzyński: s. 47–49.

oddelegowanych do zarządzania Galicją urzędników<sup>22</sup>. Jednym z kluczowych zagadnień powinno być umieszczenie problematyki budowy wodociągów i kanalizacji, jako jednego z efektów „modernizowania” stolicy Galicji. Ten wątek został częściowo poruszony przez Markiana Prokopovycha w monografii próbującej opisać zmienne konstrukty przestrzeni miejskiej „habsburskiego Lwowa”. Sądzę, że wykorzystanie tej pracy pomogłoby Autorom umieścić problem zaopatrzenia miasta w wodę za pomocą wodociągów i odprowadzania ścieków kanałami, w kontekście polityki realizowanej przez habsburskich urzędników. Zwłaszcza, że w tym względzie dysponujemy korespondencją z 1828 r. prowadzoną pomiędzy urzędnikami galicyjskiego Gubernium, lwowskim Magistratem i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych w Wiedniu, odnośnie stanu sanitarnego miasta<sup>23</sup>. Zatem wymurowanie w miejscu dawnych rzępi na rynku, kamiennych fontann, ozdobionych rzeźbami Neptuna, Diany, Adonisa i Afrodyty oraz uporządkowanie w 1839 r. ujęcia wody źródlanej na Pohulance, za pomocą kamiennej cembrowiny, zabezpieczonej kamiennym sklepieniem w formie ozdobnej grotty (s. 46–47, 56–57), należałoby umieścić w kontekście „uporządkowania” i „upiększenia” stolicy prowincji uchodzącej za szczególnie zacofaną.

Pomimo deklarowanej przez habsburskich urzędników „misji cywilizacyjnej”, jaką mieli prowadzić w Galicji, Lwów w pierwszej połowie XIX stulecia przypominał bardziej miasto z epoki feudalnej, niż stolicę największej prowincji monarchii. Dodajmy, że kolej doprowadzono tutaj dopiero w 1861 r. Zaś za główny przejaw „modernizacji” miasta, mogło uchodzić oświetlenie ulic gazem, którą to instalację zamontowano po 1858 r. Na ten cel gazu dostarczała gazownia wybudowana w tymże roku przez Niemieckie Kontynentalne Towarzystwo Gazowe z Dessau. Wodę w niedostatecznych ilościach dostarczano do miasta na sposób grawitacyjny za pomocą drewnianych przewodów, a więc w taki sam sposób, jak przed wiekami<sup>24</sup>. Rosnący deficyt wody pitnej starano się zaspokajać za pomocą wodociągów układanych przez miasto, jak i prywatnych inwestorów. Harczuk podała krótki opis instalacji wodociągowych z czwartej i piątej dekady XIX w., jedynie w oparciu o opublikowane sprawozdanie miejskiego chemika z lat 1881–1888 i sprawozdanie radcy budow-

<sup>22</sup> Motyw „zacofania cywilizacyjnego” Galicji – jako charakterystyczny dla oświeconego absolutyzmu argument uzasadniający legitymizację władzy, obecny jest w historiografii już od końca XIX w. Najbardziej interesującą refleksję nad tym zagadnieniem podjęli H. C. Manner, *Galizien. Eine Grenzregion im Kalkül der Donaumonarchie im 18. und 19. Jahrhundert*, München 2007 (*Wissenschaftliche Reihe (Geschichte und Zeitgeschichte)*, t. 111); L. Wolff: *The Idea of Galicia: History and Fantasy in Habsburg Political Culture*, Stanford 2010; oraz zwłaszcza w przypadku Lwowa M. Prokopovych: *Habsburg Lemberg: Architecture, Public Space and Politics in the Galician Capital*, West Lafayette 2009. Wymienione pozycje są dostępne we Lwowie w bibliotece Centrum Historii Miejskiej Europy Środkowo-Wschodniej.

<sup>23</sup> CDIAU-L: fond 146, opis 7, sprawa 1857.

<sup>24</sup> O takiej technice budowy wodociągów świadczy fakt, że dopiero w ósmej dekadzie XIX w. gmina miasta Lwowa podjęła inwestycję polegającą na konsekwentnej wymianie drewnianych przewodów wodociągowych na rurociągi układane z odlewanych rur żeliwnych, zob. A. Pawlikowski: *O stosunkach zdrowotnych w mieście Lwowie. Sprawozdanie za lata od 1889 do 1893*, Lwów 1894, s. 29.

lanego lwowskiego Magistratu – inż. Wincentego Góreckiego z r. 1892 (s. 57–62). Znów przed czytelnikiem pozostaje niedosyt informacji odnośnie tego, jak wyglądały procedury udzielania pozwoleń na budowę tych instalacji wodociągowych, w jaki sposób je wykonano, i jak wyglądała ich eksploatacja. Można przypuszczać, że główną przyczyną skłaniającą do podjęcia trudu inwestycyjnego było zaopatrzenie w wodę browaru (wodociąg na Kleparowie z 1840 r.) i rozwijających się warsztatów rzemieślniczych (np. garbarskich)<sup>25</sup>. W tym względzie należałoby przeprowadzić poszukiwania dokumentacji w zespole Namiestnictwa Galicji, przechowywanym w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie oraz zespole Magistratu miasta Lwowa, przechowywanym w Archiwum Państwowym Obwodu Lwowskiego. Należałoby ponadto mieć na uwadze, że opinie miejskich urzędników o „starych” wodociągach były bardzo jaskrawymi osądami, wydawanymi *ex post* z pozycji zupełnie innego stanu wiedzy nauk medycznych, odnoszących się do zasad rodzącej się w końcu XIX w. mikrobiologii.

W podobnym kontekście należałoby umieścić inicjatywy budowy murowanych z kamienia i cegły kanałów. Materiał budowlany łączono w tym czasie na zaprawę wapienną. Po 1772 r. pierwsze tego typu konstrukcje powstały w miejscu dawnych fos miejskich. Po ich zasypaniu urządzono nowe ulice, zaś materiał pochodzący z rozbiórki fortyfikacji posłużył m. in. do budowy kanałów. W literaturze z końca XIX w. panuje pogląd, że przed 1848 r. budowano we Lwowie kanały doraźnie, bez ustalonego planu. Nie mam pewności czy ten osąd jest słuszny. Hrankin wprawdzie wymienił największe kanały, określając ich położenie w przestrzeni miasta i stwierdzając, że wszystkie kierowały ścieki do Pełtwi (s. 28–42). Daje się jednak w tym wykazie zauważyć pewne prawidłowości. Otóż budowy kanałów prowadzono z ważnych obiektów urzędów (ratusz), koszar (od większości z nich prowadziły do Pełtwi kamienne kanały), krajowego szpitala powszechnego, Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Zatem możemy tu mieć do czynienia z realizacją przemyślanej polityki inwestycyjnej. Z pewnością lepiej tę kwestię naświetliłaby analiza zachowanych materiałów archiwalnych. Warto także byłoby odpowiedzieć na pytanie, kto finansował budowę tych kanałów i jaką rolę w tych inwestycjach odgrywały władze miasta, czy – co bardziej prawdopodobne – inicjatorami budowy byli urzędnicy galicyjskiego Gubernium.

Jeśli idzie o okres nazywany w polskiej historiografii „autonomią galicyjską”, to wobec opracowań Charczuk i Hrankina można mieć najwięcej zastrzeżeń. Przede wszystkim uderza niedostateczne wykorzystanie ogromu dostępnej literatury, na podstawie której, nawet bez uciekania się do pracochłonnych kwerend archiwalnych, można by uzyskać wiele informacji. Charczuk skupiła się przede wszystkim nad zagadnieniem budowy centralnego wodociągu, dostarczającego do Lwowa wodę z ujęcia w Woli Dobrostańskiej (s. 103–126). Tę infrastrukturę wykonano w latach 1899–1901. Jednak Autorka nie rozumie różnicy – jeśli idzie o zasadę działania – po-

<sup>25</sup> CDIAU-L, fond 52, opis 1, sprawa 28.



między wodociągami funkcjonującymi we Lwowie do tego czasu a „nowoczesnym” wodociągiem centralnym<sup>26</sup>. Taki sposób zaopatrzenia miasta w wodę należy rozumieć jako „centralizację urządzeń technicznych, dostarczających zbiorowo dla miast lub dzielnic miejskich wodę”<sup>27</sup>. Dzięki wybudowaniu jednego ujęcia wód podziemnych oraz ujednoczonej, zamkniętej instalacji jej rozprowadzania, bezpośrednio do miejsca konsumpcji, ów system zapewniał powszechne zaopatrzenie w „zdrową” wodę każdego zakątka miasta, umożliwiając przy tym stałą kontrolę jej jakości pod względem chemicznym i biologicznym.

„Stare” wodociągi miejskie (w 1888 r. użytkowano 16 wodociągów<sup>28</sup>), złożone z odlewanych rur żeliwnych, dostarczały na sposób grawitacyjny wodę z ujęć źródłanych do publicznych studni i wodotrysków. Zatem do końca XIX w. modernizacja używanych we Lwowie wodociągów polegała na wymianie drewnianych przewodów wodociągowych na żeliwne i rozbudowie istniejącej sieci. Jak wynika ze sprawozdań miejskich fizyków, wodociągi te posiadały nieodpowiednio zabezpieczone przed zanieczyszczeniem ujęcia. Ponadto dostarczały wodę do publicznych wodotrysków i studni a nie bezpośrednio do miejsc jej konsumpcji. Stąd istniało podwyższone ryzyko skażenia wody gromadzonej w studni, bądź publicznym wodotrysku<sup>29</sup>. Jednak przede wszystkim w ósmej i dziewiątej dekadzie XIX w. „stare” wodociągi nie były w stanie zaspokoić wzrastającego zapotrzebowania na wodę w rozwijającym się mieście. Zarówno w lwowskiej prasie, jak i galicyjskich czasopismach fachowych (zwłaszcza na łamach *Czasopisma Technicznego*), można odnaleźć liczne teksty opisujące ten stan rzeczy oraz proponowane przez fachowców możliwości rozwiązania tego problemu. Charczuk dotarła do najważniejszych publikacji podejmujących ten problem (s. 64–66). Jednak za niewystarczająco wyeksponowany wątek należy uznać największą inwestycję podjętą przed 1899 r., jaką była prowadzona w 1886 r. budowa wodociągu wuleckiego, potocznie nazywanego „z Dubsówki”. Miał on za-

<sup>26</sup> Nie wykorzystano w tym względzie wydanego we Lwowie podręcznika akademickiego budowy wodociągów, który szczegółowo omawia to zagadnienie: Z. Ciechanowski, M. Matakiewicz, K. Pomianowski: *Zasady budowy wodociągów. Podręcznik do użytku inżynierów i słuchaczy szkół politechnicznych*, Lwów 1914 (*Biblioteka Politechniczna*, t. 28). Z pewnością do lepszego naświetlenia poruszanej problematyki przyczyniłby się publikacja K. Polak: *Wykład higieny miast z uwzględnieniem stanu zdrowotnego i potrzeb miast polskich*, Warszawa 1907.

<sup>27</sup> R. Załoziecki: *Zaopatrywanie miast w wodę*, „Czasopismo Techniczne [Lwowskie]” R. X: 1892 nr 14, s. 114; J. Büschfeld: *Flüsse und Kloake. Umweltfragen im Zeitalter der Industrialisierung (1870–1918)*, Stuttgart 1997, s. 26–27.

<sup>28</sup> Ich opisy podają A. Pawlikowski: *O stosunkach zdrowotnych w mieście Lwowie. Sprawozdanie za r. 1888*, Lwów 1891, s. 50–57; M. Kowalczyk: *Rozwój terytorialny miasta*, [w:] *Miasto Lwów w okresie samorządu 1870–1895*, Lwów 1896, s. 305–309.

<sup>29</sup> W tym względzie Charczuk nie wykorzystała opublikowanych następujących sprawozdań miejskich fizyków: M. Dunin-Wąsowicz: *Woda lwowska*, „Gazeta Lwowska” R. LXXIII: 20 sierpień 1883 nr 189, s. 4; F. Kosiński: *Sprawozdanie [...] fizyka kr. stoł. miasta Lwowa za rok 1885*, „Wiadomości Administracyjne, Statystyczne i Archiwalne Miasta Lwowa” t. I: 1886, s. 94–125.

spokoić deficyt wody pitnej w centrum miasta, jak i zwiększyć zaopatrzenie w wodę, wybudowanej w 1875 r. rzeźni miejskiej przy ul. Zamarstynowskiej (była zlokalizowana na prawym brzegu Pełtwi po północnej stronie nasypu torów kolejowych), którą rozbudowano właśnie w 1886 r.<sup>30</sup> Nieco dziwi w tym kontekście dość rozbudowany fragment tekstu, który oprócz publicznych wodotrysków, opisuje kąpieliska i stawy w obrębie granic administracyjnych miasta (s. 66–82). Trudno czytelnikowi zrozumieć, w jaki sposób problematyka sztucznych zbiorników wodnych ma się do przedmiotu badań zawartego w tytule książki Charczuk.

Z pewnością szczegółowego omówienia wymaga kwestia budowy i eksploatacji wodociągu centralnego. Warto byłoby ją rozpatrzeć w kontekście podjęcia podobnych inwestycji w miastach Cesarstwa Niemieckiego jak i Austro-Węgier. Rozumiem jednak, że Autorka mogła nie mieć dostępu do takich opracowań. Mimo tego, można oczekiwać bardziej wnikliwego wykorzystania dostępnej we Lwowie literatury. Charczuk skorzystała przede wszystkim z kilku artykułów, opublikowanych na łamach *Czasopisma Technicznego* oraz opisu inż. Stanisława Aleksandrowicza, wydanego z okazji uruchomienia wodociągu w 1901 r. Na tej podstawie odtworzyła proces budowy ujęcia wód podziemnych i stacji pomp w Woli Dobrostańskiej, rurociągu tłoczego, doprowadzającego wodę do miasta oraz zbiorników wyrównawczych wody, zlokalizowanych na wzgórzach sichowskich, przy ul. Zielonej (s. 102–119). Dziwi natomiast pominięcie przez Autorkę sprawozdania inż. Oskara Smrekera (1854–1935) – zaangażowanego przez miasto celem poszukiwania źródeł dla ujęcia wody i opracowania przez niego projektu wodociągu centralnego<sup>31</sup>. Ta publikacja źródłowa ma kluczowe znaczenie dla zrozumienia podejmowanych przez miejski samorząd decyzji odnośnie budowy jednolitej infrastruktury wodociągowej.

Moim zdaniem, zbyt mało uwagi Autorka poświęca genezie podjęcia tej inwestycji. Zatem pożądanym byłoby przedstawienie opinii inżynierów, lekarzy a także elit zarządzających miastem, odnośnie konieczności budowy wodociągu centralnego. Takich wypowiedzi należałoby szukać na łamach opiniotwórczej lwowskiej prasy, ukazującej się w końcu ostatniej dekady XIX w., zwłaszcza *Słowa Polskiego*, *Gazety Narodowej*, *Kuriera Lwowskiego* a także *Lwowianina*, czy ukazującej się w latach 1898–1900 *Gazety Technicznej*. Budowa centralnego wodociągu była możliwa

---

<sup>30</sup> Odnośnie budowy i eksploatacji tego wodociągu: CDIAU-L: fond 146, opis 68, sprawa 669; M. Widmann: *Część administracyjna, [oraz] Dodatek do części administracyjnej wiadomości administracyjnych, statystycznych i archiwalnych miasta Lwowa*, „Wiadomości Administracyjne, Statystyczne i Archiwalne Miasta Lwowa” t. I: 1886, s. 20–22, 137–138; W. Górecki: *O ruchu budowlanym w mieście Lwowie w czasie od 1 stycznia 1886 do 30 czerwca 1887*, „Czasopismo Techniczne [lwowski]” t. V: 1887 nr 11, s. 129.

<sup>31</sup> O. Smreker: *Bericht über die Vorarbeiten für die Wasserversorgung der Stadt Lemberg*, Lemberg 1898. Sprawozdanie zostało także opublikowane w polskim streszczeniu: *Sprawozdanie komisji Rady Miejskiej o wodociągach dla miasta Lwowa*, Lwów 1898. Obydwie pozycje są dostępne w Bibliotece Naukowo-Technicznej Narodowego Uniwersytetu „Lwowska Politechnika”.

dzięki zmianie zachowawczej polityki inwestycyjnej samorządu miejskiego. Istotna zmiana nastąpiła właśnie w ostatniej dekadzie XIX w., kiedy to zrozumiano potrzebę aktywnej polityki inwestycyjnej, prowadzonej w oparciu o kredyty udzielane na korzystnych warunkach przez krajowe instytucje finansowe. Potrzebnego kapitału (koszt budowy szacowano na ponad 6 milionów koron) dostarczył Bank Krajowy Królestwa Galicji i Lodomerii za pośrednictwem emisji obligacji komunalnych. Tego typu pożyczkę miasto mogło zaciągnąć na długi okres czasu (60 lat) i niewielki procent (4% w skali roku). Wzorem wielkich miast monarchii, takich jak Praga, Wiedeń i Budapeszt, Lwów uzyskał kapitał potrzebny do realizacji dużych projektów infrastrukturalnych. Aby podjąć ryzyka inwestycyjnego, konieczny był przełom w kształtowaniu polityki samorządowej wśród elit zarządzających miastem. Następnie pewien entuzjazm, sprowadzający się do hasła „wiary we własne siły”, szczególnie eksponowany podczas trwania Powszechnej Wystawy Krajowej (1894)<sup>32</sup>. Warto byłoby także wziąć pod uwagę infrastrukturalny i gospodarczy rozwój miast czeskich, które dla stolicy Galicji mogły stanowić inspirujący przykład w zakresie implementacji nowoczesnej infrastruktury komunalnej. Do rozwinięcia tych ważnych kontekstów budowy centralnego wodociągu mogłyby się przyczynić nieznaną Charczuk monografia Łukasza T. Sroki, czy kluczowe opracowania tych zagadnień, podjęte przez historyków austriackich i czeskich<sup>33</sup>.

Nieco rozczarowujący, jeśli idzie o stopień szczegółowości, jest fragment tekstu dotyczący opisu założenia stacji pomp i ujęcia wód podziemnych w Woli Dobrostańskiej oraz zbiorników wyrównawczych i pośredniej stacji pomp górnej strefy sieci wodociągowej we Lwowie. Poza tym, jakie instalacje i urządzenia zamontowano oraz opisem ich podstawowych parametrów technicznych, nie znajdziemy nic ponadto (s. 110–116). Tymczasem zlecenie wykonania poszczególnych obiektów były burzliwie dyskutowanymi kwestiami. Radni zdecydowali o zaangażowaniu renomowanego w zakresie badań hydrologicznych i budowy wodociągów inżyniera z Mannheim (wywodził się z Celje, w ówczesnym księstwie Styrii) – wspomnianego już Smrekera. Ta decyzja spotkała się z przytłaczającą krytyką opiniotwórczej prasy, zwracającej uwagę, że za wysoką gratyfikację miasto najęło „obcego” fachowca. Możemy więc mówić o rodzącym się w Galicji patriotyzmie gospodarczym. Wyrażał się on przede wszystkim w popieraniu krajowych rzemieślników, przedsiębiorców i producentów<sup>34</sup>. Na łamach *Gazety Technicznej*, w kontekście budowy wodociągu

<sup>32</sup> Б. Сулим: *Феномен Крайової виставки в Галиччї 1894 року*, Львів 2007.

<sup>33</sup> Ł. T. Sroka: *Rada Miejska we Lwowie w okresie autonomii galicyjskiej 1870–1914. Studium o elicie władzy*, Kraków 2012; oraz zwłaszcza zbiór studiów: *Wien – Budapest – Prag. Blütezeit der Habsburgermetropolen. Urbanisierung, Kommunalpolitik, gesellschaftliche Konflikte (1867–1918)*, red. G. Melinz, S. Zimmermann, Wien 1996. Wymienione pozycje są dostępne we Lwowie w bibliotece Centrum Historii Miejskiej Europy Środkowo-Wschodniej.

<sup>34</sup> Zjawisko to w kontekście podobnych tendencji w innych krajach koronnych przedlitwaskiej części monarchii opisuje K. Kaps: *Räumliche Konkurrenz und die Ethnisierung der Ökonomie. Der Hausierhandel in Galizien im Zeitalter der Ersten Globalisierung (1873–1914)*,

centralnego, postulowano popierać krajowych (polskich) inżynierów i przedsiębiorców, zwracając uwagę, jak „Czesi naśladować Niemców, popierają tylko swoich”<sup>35</sup>. Z tego względu do układania rur wodociągowych zaangażowano powstałe *ad hoc* przedsiębiorstwo inż. Zygmunta Rodakowskiego (1864–1939)<sup>36</sup>. Zaś odlanie żeliwnych rur wodociągowych, zlecono konsorcjum Pierwszego Galicyjskiego Towarzystwa Akcyjnego Budowy Wagonów i Maszyn z Sanoka oraz hut gwarectwa witkowickiego (*Vítkovické horní a hutní těžířstvo*). W kontekście tych tendencji, nawet fabryka sanocka – największe przedsiębiorstwo produkcji maszyn w kraju – nie była w stanie samodzielnie sprostać zleceniu odlania znacznych ilości rur wodociągowych<sup>37</sup>.

Właśnie z powodu braku doświadczenia i możliwości produkcyjnych przy dużych zleceniach, w przypadku zakupu maszyn parowych i pomp, miasto obawiało się zlecać ich produkcję krajowym przedsiębiorstwom, gdyż obawiano się, że mogą nie podołać temu wyzwaniu. Stąd w 1900 r. zdecydowano się zlecić ich wykonanie, podobnie jak wyposażenia maszynowni Centralnej Rzeźni Miejskiej na Gabrielówce, renomowanemu dostawcy, za którego uchodziła brneńska fabryka maszyn Fridricha Wanniecka (1838–1919). Taki stan rzeczy wywołał rozgoryczenie galicyjskich przemysłowców – szczególnie Edmunda Zieleniewskiego (1855–1919), który w ten sposób stracił szansę uzyskania intratnego kontraktu<sup>38</sup>. Z obawy, że krajowe przedsiębiorstwa budowlane nie podołają zleceniu budowy betonowych zbiorników wyrównawczych na wodę, pracę tę zlecono wiedeńskiemu Przedsiębiorstwu Robót Betonowych Pittel & Brausewetter. Podobnie prace wiertnicze przy wykonaniu studni ujmujących wodę w Woli Dobrostańskiej, miasto zleciło renomowanemu przedsiębiorstwu studniarskiemu Juliusa Thielego (1851–1910) z Oseka (Czechy). Informacji

---

[w:] *La Galicie au temps des Habsbourg (1772–1918). Histoire, société, cultures en contact*, red. J. Le Rider, H. Raschel, Tours 2010, s. 263–279. Pozycja ta jest dostępna w bibliotece Centrum Historii Miejskiej Europy Środkowo-Wschodniej.

<sup>35</sup> *Wodociągi we Lwowie*, „Gazeta Techniczna” R. I: 15 sierpnia 1898 nr 14, s. 128–129; *Wodociągi we Lwowie*, „Gazeta Narodowa” R. XXXVIII: 11 czerwiec 1898 nr 160, s. 2.

<sup>36</sup> Dokumentację odnośnie ułożenia rurociągu tłoczego i przewodów wodociągowych w mieście przechowuje Archiwum Państwowe Obwodu Lwowskiego [dalej jako DALO]: fond 3, opis 1, sprawa 4546–4548.

<sup>37</sup> *Krajowe wyrobnie żelaza*, „Kurier Lwowski” R. XVI: 3 sierpnia 1898 nr 213, s. 1. W Galicji dominowały niewielkie przedsiębiorstwa ślusarskie i odlewnie żelaza, przystosowane do zróżnicowanego i zmiennego popytu na odlewane lub kute konstrukcje budowlane, stąd realizacja większych przedsięwzięć musiała siłą rzeczy opierać się na pozakrajowych (głównie czeskich, gdyż w Galicji do 1905 r. działała tylko jedna niewielka huta w Węgierskiej Górze koło Żywca) dostawcach żelaza, zob. A. Szczępański: *Przemysł żelazny Galicji i warunki jego rozwoju*, Lwów 1916 (*Zadania i potrzeby gospodarcze*, t. 7), s. 9–17.

<sup>38</sup> Zob. jego opinia odnośnie przeprowadzonego konkursu E. Zieleniewski: *Kilka słów o ofertach na urządzenie maszynowe dla wodociągów lwowskich*, „Czasopismo Techniczne [lwowskie]” R. XVII: 1899 nr 6, s. 67–69. Edmund Zieleniewski szacował, że spośród zamówień władz państwowych, krajowych i gminnych na dostawę różnych maszyn i urządzeń w Galicji, na krajowych dostawców przypadało niespełna 10%, por. F. Kiryk, H. Zaliński: *Zieleniewscy. Z dziejów kształtowania się burżuazji krakowskiej*, [w:] *Dzieje burżuazji w Polsce. Studia i materiały*, red. R. Kołodziejczyk, Wrocław 1983, s. 185–187.

o powyższych wykonawcach infrastruktury wodociągowej próżno szukać w tekście Charczuk. Wynika to z pobieżnego przeprowadzenia kwerendy dokumentacji w zespole Magistratu miasta Lwowa, przechowywanym w Archiwum Państwowym Obwodu Lwowskiego oraz niezajomości oficjalnych publikacji urzędowych lwowskiego Magistratu<sup>39</sup>.

Odnosnie funkcjonowania wodociągów miejskich Harczuk nie zwróciła uwagi, iż służyć miały przede wszystkim na użytek konsumpcji wody przez mieszkańców Lwowa. Zaś do celów gospodarczych, wodę uznaną za niezdatną do picia czerpano z ujęć źródłanych i studni. Także po uruchomieniu wodociągu centralnego, ograniczono używanie dostarczanej dzięki niemu wody do celów gospodarczych. Zwłaszcza większe zakłady przemysłowe mogły nadmiernie zwiększyć deficyt dobrej jakości wody pitnej w mieście. Stąd dążono do tego, aby posiadały alternatywne zaopatrzenie w wodę do celów przemysłowych i gospodarczych. Wiemy, że Centralna Rzeźnia i Targowiska Miejskie na Gabrielówce, zbudowane w latach 1898–1901 posiadały dwie studnie, z których pompami czerpano wodę do celów gospodarczych. Nową elektrownię miejską na Persenkówce, wybudowaną w latach 1907–1909, zaopatrywano w wodę pobieraną z potoku Żelazna Woda za pomocą osobnej stacji pomp o napędzie elektrycznym i wodociągu, którym tłoczono ją do tegoż zakładu<sup>40</sup>.

Pomimo takiego stanu rzeczy, już w latach 1905–1907 inżynierowie Miejskiego Zakładu Wodociągowego stwierdzili, iż zbudowany sporym kosztem wodociąg centralny, może nie podołać zaopatrzeniu miasta w wodę, gdyż liczba mieszkańców Lwowa zaczęła nadmiernie wzrastać na początku XX w. Podjęto wówczas prace koncepcyjne nad poszukaniem drugiego ujęcia wody dla miasta oraz projektem sprawadzenia dodatkowej ilości wody, użytkowym rurociągiem tłocznym. Dla pozyskania potrzebnej ilości wody, wytypowano źródłiska rzeki Szkło (tzw. źródła Paraszki). W pobliżu wsi o tej samej nazwie, w 1912 r. zaplanowano wybudowanie stacji pomp i ujęcia wód podziemnych, którymi chciano alimentować główne ujęcie w Woli Dobrostańskiej<sup>41</sup>. Prace budowlane ruszyły wiosną 1914 r. i zostały przerwane wybuchem wojny. Wznowiono je dopiero w 1924 r., a rok później uruchomiono drugie ujęcie wody dla Lwowa w Szkle.

Od połowy XIX w. problem usuwania nieczystości z ludnych miast nabierał szczególnego znaczenia. Właściwe rozwiązanie tej kwestii frapowało wielu inżynierów

---

<sup>39</sup> *Sprawozdanie prezydenta król. stoł. miasta Lwowa z trzechletniej czynności Reprezentacji Miejskiej i Magistratu [...]*, w lwowskich bibliotekach dostępne są egzemplarze opublikowane w latach: 1877, 1892, 1893, 1896, 1908 i 1911; *Sprawozdanie Komisji Budżetowej miasta Lwowa o projekcie budżetu gminy, tudzież funduszków i fundacji w jej zarządzie będących za rok [...]*, Lwów 1902–1912; *Dziennik Lwowski. Organ urzędowy gminy król. stoł. miasta Lwowa*, R: I–IX, Lwów 1906–1914.

<sup>40</sup> DAŁO: fond 3, opis 1, sprawa 5211.

<sup>41</sup> Dokumentacja postępowania, mającego na celu wydanie pozwolenia na budowę oraz projekty techniczne i architektoniczne tego kompleksu – nie znane Charczuk – przechowuje CDIAU-L: fond 146, opis 22-a, sprawa 705–711.

i lekarzy oraz – jak wówczas pisano – „higienistów”. W końcu lat sześćdziesiątych XIX w., Lwów posiadał niezbyt rozwiniętą sieć podziemnych kanałów, budowanych od początku tego stulecia. Kanały te, jeśli idzie o technikę wykonania, nie różniły się od tych, które budowano przed 1772 r. W stosunku do tych „starych” były jedynie większe i solidniej wymurowane. Hrankin słusznie zatem zwraca uwagę – w ślad za dziewiętnastowiecznymi publikacjami – na ich nieodpowiednią konstrukcję, przepuszczającą nieczystości do gruntu (s. 42–45). Podstawowym jednak problemem jego narracji jest niezrozumienie zasady działania ówczesnie stosowanych systemów kanalizacyjnych. Kanalizacja według niego jest po prostu system podziemnych kanałów, do których wyrzuca się jakiegokolwiek nieczystości, które następnie – jak można się domyślać – spływały do koryta Pełtwi. Otóż nic bardziej mylnego, ponieważ jeszcze XVI i XVII w. władze wielu miast, zakazywały wyrzucania do podziemnych kanałów stałych i gęstych nieczystości. Powód tych ograniczeń był prosty, kanały łatwo ulegały zaślepieniu na skutek nadmiernego nagromadzenia nieczystości wewnątrz przewodów. Stąd też gęste ekskrementy należało składować w dołach kłocznych, a do kanałów wolno było kierować jedynie płynne nieczystości. Oczywiście stopień przestrzegania takich zarządzeń zależał od możliwości kontroli ze strony miejskich urzędników. We Lwowie był on dość niefrasobliwy, dlatego wielu właścicieli nieruchomości, chcąc ograniczyć koszty opróżniania dołów kłocznych, połączyło je za pomocą drewnianych przewodów (nazywano je wówczas „trąbami kanałowymi”) z murowanymi z kamienia kanałami. W ten sposób, kanały pozostawały nadmiernie wypełnione nieczystościami, które nie mogły swobodnie spływać do Pełtwi. Gęsto zabudowane Śródmieście Lwowa wypełniał zatem drażniący nozdrza fetor, wydostający się z odpływów kanałowych<sup>42</sup>.

Przełom siódmej i ósmej dekady XIX w. cechują poszukiwania, zarówno przez lwowskich inżynierów, jak i miejski samorząd, rozwiązania problemu „kanałowego”. Stąd między innymi inżynierowie zrzeszeni w lwowskim Towarzystwie Politechnicznym, opracowali bardzo interesujące projekty skanalizowania Lwowa (s. 57–59). Autor nie dostrzegł podstawowej przyczyny dlaczego nie mogły one przejść w fazę realizacji. Był nią chroniczny brak funduszy na budowę kanałów. Z tego powodu do końca XIX w. Lwów pozostawał miastem słabo skanalizowanym. Podjęcie budowy kanału na danej ulicy wymagało rozpoczęcia pertraktacji pomiędzy urzędnikami Magistratu a właścicielami nieruchomości w sprawie oszacowania kosztów realizacji takiego przedsięwzięcia. Urzędnicy wymagali od właścicieli pokrycia aż 2/3 kosztów budowy, przy czym podłączenie nieruchomości do kanału, leżało w wyłącznej gestii jej właściciela. Z braku funduszy, w niektórych ulicach kanały budowano w nietrwałej, lecz najtańszej wersji – a więc z drewna. Wymagany wkład właścicieli nieruchomości w budowę kanału spadł do połowy kosztów w 1885 r.

<sup>42</sup> [W. Jasiński], *Lwów i jego właściwości, zestawiał L.A* [przedruk serii artykułów z „Kuriera Lwowskiego”], Lwów 1884, s. 16–19.

Istotny przełom, jeśli idzie o budowę kanałów, nastąpił w 1885 r. Wówczas Sejm Krajowy uchwalił zatwierdzoną przez rząd *Ustawę budowniczą dla król. stoł. miasta Lwowa*<sup>43</sup>. Hrankin nie dostrzega wpływu tego prawa na technikę budowy kanałów. Tymczasem ustawa nałożyła obowiązek budowy kanałów z trwałych materiałów o odpowiednim, jajowatym przekroju. Na właścicieli nieruchomości nałożono obowiązek budowy dołów kloacznych z trwałych i szczelnych materiałów. Dzięki zastosowaniu w ich konstrukcji specjalnych separatorów, nie przepuszczano do sieci kanalizacyjnej gęstych ekskrementów, które należało wybierać i wywozić za miasto na koszt właściciela nieruchomości. Mamy więc w tym wypadku do czynienia z kanalizacją, która polega na usuwaniu wody deszczowej i płynnych nieczystości oraz gromadzeniem gęstych ekskrementów poza siecią kanałów. Tego typu system kanalizacyjny nazywano wówczas „separacyjnym”<sup>44</sup>.

Kolejną godną wyeksponowania kwestią jest technika budowy kanałów. W przeciwieństwie do wielu europejskich miast, we Lwowie zdecydowano się użyć na dużą skalę betonu. Kluczową dla wyboru tej techniki była możliwość zaoszczędzenia na kosztach budowy, bowiem beton okazał się tańszy od murowania kanałów z dobrej jakości cegły. Wielu jednak ekspertów z Williamem Lindley’em (1808–1900) na czele uważała, że beton nie jest optymalnym materiałem dla wykonywania kanałów z uwagi na ryzyko pęknięcia konstrukcji, jak i podatność cementu na rozpuszczanie pod wpływem kwasów, zawartych w ściekach usuwanych z zakładów przemysłowych. Okazało się także, że betonowe konstrukcje wykonane w ziemi są podatne na erozję<sup>45</sup>. Stąd najbardziej charakterystyczną dla budowania systemów kanalizacyjnych techniką było murowanie kanałów z dobrze wypalanej cegły, łączonej na zaprawę cementową. Oprócz Lwowa betonowe kanały na dużą skalę zastosowano w sieciach kanalizacyjnych Akwizgranu i Szczecina. Inne wielkie miasta środkowo-europejskie, jak na przykład Wiedeń (dzielnica Leopoldstadt), decydowały się na budowę kanałów betonowych jedynie celem „wypróbowania” tej techniki w mniejszej skali<sup>46</sup>. Należałoby podkreślić, że użycie wyłącznie betonu do budowy kanałów

<sup>43</sup> *Ustawa budownicza dla król. stoł. miasta Lwowa [z 21 kwietnia 1885 r.]*, „Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim” 1885 nr 31, s. 100, 124–125. Zasady funkcjonowania różnych systemów kanalizacyjnych opisuje J. Lipczyński: *Asanacja miast w Galicji ze względów technicznych i ekonomicznych*, „Czasopismo Techniczne [lwowski]” R. XIV: 1896 nr 4–10, s. 102–103.

<sup>44</sup> L. Radwański: *O kanalizacji miast w Niemczech i potrzebie ulepszenia kanalizacji Lwowa*, „Dźwignia. Organ ukończonych techników we Lwowie” R. III: 1879 nr 8–11, s. 81–82. Tego typu system kanalizacyjny opisuje np. F. Sander: *Zarys nauki o publicznej ochronie zdrowia. Z drugiego wydania z 1885 r. [...]*, tłum. S. Markiewicz, Warszawa 1891, s. 384–386.

<sup>45</sup> E. Sokal: *Beton czy cegła?*, „Przegląd Techniczny” t. XXXV: 1897 nr 20, s. 318–320; L. Janczak: *Materiały sieci kanalizacyjnej w zależności od agresywności gruntu, ścieków i gazów kanałowych oraz wyniki ich stosowania*, „Gaz i Woda” R. XVI: 1936 nr 7, s. 227–235.

<sup>46</sup> F. Berger: *Die Canalbauten der Stadt Wien, deren technische Resultate in den letzten Decennien und die Weitere Ausgestaltung derselben*, „Zeitschrift des Österreichischen Ingenieur- und Architekten-Vereins” R. XLVI: 1894 nr 41, s. 479.

było dosyć nietypowe. Sądzę, że Autor lepiej zdawałby sobie z tego sprawę, gdyby zapoznał się z fachową literaturą z zakresu budowy i eksploatacji różnorodnych systemów kanalizacyjnych<sup>47</sup>.

Z pewnością powolny rozrost sieci kanałów systemu „separacyjnego”, związany był z ograniczonymi finansami, jakimi mogło dysponować miasto i sami mieszkańcy. Jednak warto byłoby podkreślić, że urzędnicy Magistratu doprowadzili do zintensyfikowania budowy kanałów w północnych częściach miasta. Zatem w dzielnicach uchodzących za szczególnie „niezdrowe”, gdzie nader często dochodziło do wzmożenia zapadalności mieszkańców na cholera i dur brzuszny. Stąd w latach 1886–1888 wykonano kolektor pod ul. Źródlaną oraz odchodzące od niego kanały boczne<sup>48</sup>, zaś w 1892 r. zlecono wykonanie kolektora pod ul. św. Marcina, który miał za zadanie przyjmować ścieki z ulic Zamarstynowskiej, Panieńskiej, Podzamcza oraz części ulic Żółkiewskiej i Zborowskich<sup>49</sup>.

Dzięki kapitałom pozyskanym w 1895 r. w ramach pożyczki inwestycyjnej (tzw. „pożyczka dziesięciomilionowa”), miejski samorząd zdecydował, iż we Lwowie należy zacząć budować ogólnospławny system kanałów. Znow Hrankin nie rozumie różnicy pomiędzy funkcjonowaniem tego systemu, od stosowanego wcześniej systemu „separacyjnego”. W systemie ogólnospławnym do sieci kanałowej kierowano wodę deszczową, nieczystości uliczne oraz ciekłe, jak i stałe ekskrementy. Kanały musiały więc mieć odpowiednią przepustowość, kształt i spadek dla sprawnego spłukania tych wszystkich nieczystości. W ostatniej dekadzie XIX w. coraz częściej mieszkańcy Lwowa narzekali na niewydolność kanałów systemu „separacyjnego”. Przede wszystkim wzrost liczby mieszkańców, generował większą liczbę nieczystości. W niektórych ulicach dochodziło wręcz do przelewania się ścieków i wody deszczowej w kanałach. Ponadto właściciele nieruchomości zmuszeni byli ponosić dodatkowe koszty związane z opróżnianiem dołów kloacalnych i wywozem nieczystości poza miasto. Stąd dążenie do implementacji systemu ogólnospławnego spotkało się z przychylnością opinii publicznej, jak i inżynierów galicyjskich. Środki w wysokości miliona koron przeznaczone na opracowanie projektu ogólnospławnej sieci kanalizacyjnej i budowę nielicznych kanałów tego systemu, szybko się wyczerpały (zasadnicze prace budowlane prowadzono w latach 1902–1904). Miasto nie mogło zaciągnąć większej pożyczki inwestycyjnej na budowę ogólnospławnych kanałów, ponieważ opłaty pobierane z tytułu użytkowania publicznej kanalizacji, przeznaczano na utrzymywanie istniejącej sieci w dobrym stanie technicznym. Nie

---

<sup>47</sup> E. Sokal: *Budowa kanałów ulicznych. Podręcznik dla techników, dozorców robót i robotników kanalizacyjnych*, Warszawa 1899; M. Matakiewicz: *Kanalizacja miast*, Lwów 1909, rękopis wykładów dla słuchaczy Politechniki Lwowskiej przechowywany w Bibliotece Naukowo-Technicznej Narodowego Uniwersytetu „Politechnika Lwowska”, sygn. 15418 III; K. Pomianowski: *Kanalizacja miasta*, Lwów 1918 (*Zagadnienia techniczne odbudowy kraju*, 12).

<sup>48</sup> DALO: fond 3, opis 1, sprawa 3423–3424.

<sup>49</sup> DALO: fond 3, opis 1, sprawa 4006.



było natomiast możliwości spłacania w ten sposób rat i oprocentowania pożyczki. Dlatego samorządy miejskie Wiednia i Pragi korzystały z pomocy państwa, które w dużym stopniu współfinansowało budowę ogólnospławnych kanałów. Lwów aż do 1907 r., za wyjątkiem milionowej pożyczki udzielonej przez skarb państwa, nie mógł wystarać się o systemową partycypację państwa w kosztach budowy ogólnospławnej kanalizacji, co szczególnie irytowało miejski samorząd i opinię publiczną<sup>50</sup>.

Problem ten rozwiązano w nietypowy sposób, uznając budowę ogólnospławnej kanalizacji w mieście, jako „regulację górnego biegu rzeki Pełtwi z dopływami”. W ten sposób, na zasadzie *Ustawy o regulacji rzek* z 1901 r., państwo zdecydowało o sfinansowaniu w 60% kosztów budowy kanałów. Nowy projekt ogólnospławnej kanalizacji, opracował zespół inżynierów Krajowego Biura Melioracyjnego, pod kierunkiem inż. Karola Pomianowskiego (1874–1948). Założenia tego projektu konsultowano z Williamem Heerleinem Lindley’em (1853–1917)<sup>51</sup>. Hrankin nie dostrzega tych niuansów budowy kanalizacji we Lwowie. Są one istotne z tego względu, że od momentu znowelizowania w 1907 r. krajowej ustawy, potocznie zwanej melioracyjną<sup>52</sup>, budowę ogólnospławnej kanalizacji prowadziło nie miasto, lecz Wydział Krajowy. Natomiast zatwierdzanie projektów budowy kanałów oraz nadzór nad prowadzonymi robotami, dokonywano za pośrednictwem specjalnej Komisji Regulacji Rzek w Galicji, zwoływanej dwa razy w roku pod przewodnictwem Namiestnika. Urzędnicy lwowskiego Magistratu w tych procedurach występowali, jako jedna – choć najważniejsza – ze stron. Roboty budowlane rozpoczęto we Lwowie w połowie 1911 r. Zostały one przerwane wybuchem wojny i wznowione na krótko w latach 1917–1918, i ponownie, po zakończeniu walk polsko-ukraińskich, w końcu 1919 r. Zatem budowa ogólnospławnego systemu kanalizacji była kontynuowana we Lwowie w oparciu o projekt Krajowego Biura Melioracyjnego przy współfinansowaniu państwa polskiego do 1939 r.<sup>53</sup> Szczegółowy wykaz, prowadzonych przed 1914 r.

<sup>50</sup> 100 milionów dla Wiednia, „Gazeta Narodowa” R. XXXI: 25 styczeń 1892 nr 22, s. 1; *Ze spraw miejskich (zasilek dla miasta Lwowa ze skarbu państwa na inwestycje)*, „Słowo Polskie” R. III: 11 grudzień 1898 nr 269, s. 3.

<sup>51</sup> Odnośnie ustawodawstwa dotyczącego regulacji rzek i praktyki prowadzenia robót melioracyjnych w Galicji A. Kędzior: *Roboty wodne i melioracyjne w południowej Małopolsce wykonane z inicjatywy Sejmu i Wydziału Krajowego*, cz. 1: *Ogólna*, cz. 2: *Melioracje publiczne w nizinie nadwiślańskiej, tudzież w dorzeczu Bugu, Styru i Dniestru. 20 kart przeglądowych dorzecza Wisły, Bugu i Dniestru*, Lwów 1928. Działalność rodziny Lindley’ów w zakresie projektowania ogólnospławnych kanalizacji w miastach środkowoeuropejskich opisuje: R. Żelichowski: *Lindleyowie. Dzieje inżynierskiego rodu*, Warszawa 2002.

<sup>52</sup> *Ustawa z dnia 9 maja 1907, zmieniająca ustawę z 18 września 1901 Dz. u. kr. nr 103, o regulacji rzek wykonać się mającej w myśl §. 5. ust. 1 ustawy z dnia 11 czerwca 1901 Dz. p. p. nr 66, w Królestwie Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim przez włączenie regulacji górnych biegów rzek i ich dopływów, tudzież potoków górskich*, „Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim” 1907 nr 54, s. 100.

<sup>53</sup> R. Rogowski: *Potrzeby techniczno-samitarne Lwowa (Referat wygłoszony na XVIII Zjeździe Gazowników i Wodociągowców Polskich we Lwowie)*, „Gaz i Woda” R. XVI: 1936 nr 7,

robót, można ustalić na podstawie dokumentacji Departamentu III Wydziału Krajowego<sup>54</sup> oraz opublikowanych protokołów z posiedzeń Komisji Regulacji Rzek w Galicji<sup>55</sup>. Natomiast po 1919 r., budowę kanalizacji we Lwowie, na zasadach dawnych ustaw galicyjskich, nadzorował Państwowy Zarząd Wodny, stanowiący część rządowej administracji zespolonej. Roboty budowlane były zaś prowadzone przez Okręgową Dyрекcję Robót Publicznych we Lwowie<sup>56</sup>. Dokumentacji dotyczącej budowy kanalizacji w okresie międzywojennym należało by zatem poszukiwać z zespołem Lwowskiego Urzędu Wojewódzkiego, przechowywanym w Państwowym Archiwum Obwodu Lwowskiego.

Można by jeszcze wymienić szereg kwestii związanych z budową ogólnospławnego systemu kanalizacji a nieporuszonych przez Autora. Na przykład zależność budowy kanałów od regulacji doliny rzeki Pełtwi, poniżej Lwowa do ujścia do Bugu. Bez pogłębienia koryta tej rzeki bardzo trudno byłoby uzyskać odpowiednie spadki budowanych kanałów. Następnie kwestia oczyszczania ścieków kierowanych do rzeki. W tym względzie w ostatniej dekadzie XIX w. miasto toczyło spór z gminną Zamarstynów o nadmierne zanieczyszczenie Pełtwi i było zmuszone opracować projekt specjalnego basenu, przeznaczonego do rozwadniania nieczystości<sup>57</sup>. Ostatecznie obiektu tego nie zrealizowano, gdyż projekt ogólnospławnej kanalizacji Lwowa z 1910 r. przewidywał skierowanie ścieków na pola irygacyjne w dolinie Pełtwi po uprzednim ich mechanicznym oczyszczeniu ze stałych zanieczyszczeń i osadów<sup>58</sup>. Osobliwą kwestią, wymagającą szczególnego wyeksponowania, pozostaje potraktowanie Pełtwi i jej dopływów, jako głównego kolektora dla odprowadzania ścieków. Ta funkcja rzeki płynącej przez centrum miasta, skłoniła władze Lwowa do konsekwentnie przeprowadzonego od 1871 r. jej skanalizowania (jak wówczas pisano „przesklepienia”). Rozbudowę tego kanału w dół i górę rzeki i jej dopływów prowadzono także w okresie międzywojennym. Sam problem skanalizowania Pełtwi i jej dopływów w ramach systemów zarówno separacyjnej, jak i ogólnospławnej kanalizacji Lwowa, może zasługiwać na osobne, bardziej szczegółowe opracowanie.

Tematyka historii Lwowa i Galicji, niezmiennie cieszy się popularnością wśród badaczy wywodzących się przynajmniej z czterech głównych środowisk historyków ukraińskich (w tym pochodzenia ukraińskiego w USA i Kanadzie), polskich, żydow-

---

s. 223–224.

<sup>54</sup> CDIAU-L: fond 165, opis 5, sprawa 1198–1199, 1218–1222, 1320–1321, 1393–1396.

<sup>55</sup> Opublikowane protokoły, w których ujęto decyzje odnośnie budowy poszczególnych zlewni ogólnospławnej kanalizacji we Lwowie przechowuje np. Archiwum Główne Akt Dawnych: zespół 310, sygn. 364.

<sup>56</sup> DALO: fond 1, opis 31, sprawa 1171 (*Krótki opis techniczny kanalizacji miasta Lwowa*, Lwów 1926).

<sup>57</sup> DALO: fond 3, opis 1, sprawa 4592.

<sup>58</sup> Projekt mechanicznej oczyszczalni ścieków zachował się w CDIAU-L, fond 146, opis 22-a, sprawa 217.

skich i austriackich. Można wręcz stwierdzić, że taki stan rzeczy sprzyja wymianie koncepcji badawczych, powoduje możliwość oglądu poruszanych wątków problemowych z różnych perspektyw. Niemniej zagadnienia historii gospodarczej, przemysłu i techniki ciągle pozostają na marginesie zainteresowań historyków. W tym względzie podjęcie problematyki implementacji we Lwowie infrastruktury wodociągowej i kanalizacyjnej na przestrzeni dziejów zasługuje na uwagę. Opracowania Charczuk i Hrankina, pomimo zaopatrzenia ich w przypisy oraz powoływania się na dokumentację przechowywaną w archiwach, ciągle mają charakter popularny. Na taki stan rzeczy złożyło się przede wszystkim niedostateczne zanalizowanie dostępnych materiałów archiwalnych i publikacji sprzed 1918 r. Autorzy nie zawsze zdają sobie sprawę o specyfice badań, których się podjęli. Stąd na przykład pominęli bardzo istotny aspekt, jakim jest nowoczesny system prawny powstały w XIX w., który regulował między innymi budowę i sposób eksploatacji infrastruktury komunalnej (wprowadzał na przykład przymus podłączenia nieruchomości do miejskiego wodociągu i kanalizacji)<sup>59</sup>. Być może Autorzy postawili przed sobą zbyt ambitne zadanie, któremu trudno było podołać. Korzystniej byłoby podzielić opracowywanie zagadnienia na dwa okresy, przednowoczesny i nowoczesny z datą graniczną w 1772, bądź 1870 r., badane przez historyków obznajomionych z dokumentacją, która jest przechowywana w lwowskich archiwach.

Mimo mych licznych krytycznych uwag trzeba przyznać, że recenzowane książki świadczą o rosnącym zainteresowaniu dawną infrastrukturą komunalną Lwowa. Jest to też jedna z form budowania tożsamości społecznej, związanej z konkretną przestrzenią miejską. Książki te pełnią więc swoistą misję poszerzania wiedzy o historii miasta, wśród ukraińskojęzycznych czytelników. Ich ciekawość z pewnością wzmocze bogaty materiał ilustracyjny. Ciekawości profesjonalnych historyków lub fachowców zainteresowanych dawną inżynierią z pewnością nie zaspokoją. Niestety w tekście recenzowanych prac jest sporo nieścisłości i pominięć wielu istotnych wątków związanych z projektowaniem, budową i eksploatacją wodociągów i kanalizacji. Brak też właściwego osadzenia badanej problematyki wśród dostępnych opracowań z zakresu inżynierii miejskiej i historii Lwowa. Z tego względu problematyka lwowskich wodociągów i kanalizacji ciągle czeka na swoich badaczy, zarówno przed 1772 r. jak i po tym roku.

---

<sup>59</sup> Częściowo to zagadnienie porusza w swojej książce В. Кіселічник: *Міське право та самоврядування громади Львова (друга половина ХІХ – початок ХХ століття)*, Львів 2008. Zaś najbardziej inspirująca dla tego wątku byłaby niedostępna we Lwowie praca: R. Jellinghaus: *Zwischen Daseinsvorsorge und Infrastruktur. Zum Funktionswandel von Verwaltungswissenschaften und Verwaltungsrecht in der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts*, Frankfurt am Main 2006.